

Uniwersytet Warszawski
Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych



mgr Adam Rogala-Lewicki

Autoreferat pracy doktorskiej w zakresie nauk o polityce

**Informacja jako autonomiczny czynnik
wpływu w przestrzeni publicznej.
Studium władztwa informacyjnego**

napisanej pod kierunkiem naukowym
prof. dra hab. Grzegorza Rydlewskiego

Warszawa 2013

I. Wprowadzenie i uzasadnienie podjętego tematu

U podstaw rozprawy doktorskiej leżało z jednej strony zafascynowanie związkami zachodzącymi między informacją i władzą, a z drugiej strony przekonanie, że w tej dziedzinie są, szczególnie w kontekście zachodzących zmian, zadania badawcze wymagające podjęcia i dające możliwość wprowadzenia do wywołanej wyżej przestrzeni tematycznej nowych ujęć i propozycji interpretacyjnych. W obliczu trwającej rewolucji cyfrowej przed badaczami otworzyły się nowe szanse poznawcze. Kwestia ta ma szczególne znaczenia w obliczu faktu, iż szeroko ujęta problematyka analizy relacji w wymiarze dynamicznym: informacja a władza, dotychczas była podejmowana w dość skromnym wymiarze w przestrzeni polskiej nauki o polityce.

Impuls uzasadniający podjęcie się przedmiotowej tematyki płynął z przekonania, iż właśnie w tym momencie w przestrzeni uwarunkowań informacyjnych dochodzi do znaczących transformacji, skutkujących nowymi cywilizacyjnymi konsekwencjami, w tym w szczególności w sferze rządzenia, zaś dokonujący się cywilizacyjny postęp wymaga diagnozy i analizy.

Podstawowe założenie sprowadzało się do konstatacji, że istnieje i stale się rozbudowuje cały szereg fenomenów wcześniej niedostrzegalnych lub też nieopisanych w sposób zadawalający. Wnioski wynikające z obserwacji i codziennych refleksji nad społecznym i politycznym otoczeniem, w coraz większym stopniu, nie pokrywały się, w odczuciu autora, z naukową refleksją. Ten rozdźwięk rodził poczucie dysonansu poznawczego związane z brakiem odpowiedzi na pytanie, czy w obliczu nowych warunków władza znaczy tyle i to samo co wcześniej.

Rewolucja cyfrowa polega nie tylko i nie przede wszystkim na ogromnym przyroście ilościowym informacji w przestrzeni publicznej ale na dynamicznej zmianie jakościowej, obejmującej transformację wewnątrz struktury informacji, sposobów jej transmisji, zmian narzędzi potrzebnych do jej gromadzenia, przetwarzania i udostępniania, wreszcie dotyczącej samych podmiotów procesów komunikowania. Głębokie przemiany architektury procesów społeczno-politycznych zachodzą na każdym na poziomie struktury globalnej sieci, w tym m.in. na poziomie społecznym, ekonomicznym, prawnym, mentalnym, kulturowym wreszcie politycznym.

W literaturze przeważa podejmowanie problematyki relacji: informacja - władza, najczęściej nie w wymiarze interdyscyplinarnym i holistycznym lecz przedmiotowo i metodologicznie cząstkowym. Celowym zabiegiem było nadanie pracy charakteru interdyscyplinarnej i wielowymiarowej analizy relacji na linii: władza – informacja. Aspiracją autora było odtworzenie podstawowych kanałów przepływu informacji i próba całościowego opisu relacji informacyjnych jakie zachodzą w przestrzeni publicznej, która w konsekwencji skutkować może wywołaniem pozytywnie rozumianego fermentu intelektualnego i stać się przyczynkiem do merytorycznego wzmocnienia dyskusji na podjęte tematy. Taka dyskusja musi – szczególnie w perspektywie zachodzących systemowych zmian jakościowych w omawianej problematyce – trwać nadal.

II. Hipoteza badawcza

Główne założenie rozprawy zamknęło się w ocenie, że, obok rozważania zagadnienia informacji jako narzędzia władzy w relacjach nadawca – odbiorca, dopuszczalne, uzasadnione i potrzebne jest uwzględnienie sytuacji, w której informacja staje się, w określonych kontekstach sytuacyjnych, potencjałem władczym samym w sobie, dającym jej w określonych warunkach status autonomicznego podmiotu sprawczego w świecie władzy. W ślad za tym zaś, obok władztwa w relacjach do informacji, którego osnową jest posiadanie na zasadach monopolu lub preferencji dostępu do informacji lub też opanowanie kanałów dystrybucji informacji w przestrzeni publicznej, założeniem pracy była to, że istnieje dostatecznie dużo przesłanek uzasadniających supozycję o występowaniu władztwa informacyjnego, którego podstawą jest potencjał tkwiący w informacji, jako takiej. Chodziło o siłę informacji: po pierwsze – jako źródła wiedzy o zdarzeniach i procesach, po drugie – źródła ocen wizerunkowych; po trzecie – źródła nadawania znaczeń określonym faktom, po czwarte – podstawy kształtowania określonych zachowań politycznych. Wszystko to, co wynika z obserwacji konsekwencji płynących z globalizacji, integracji ponadpaństwowej oraz z rozwoju nowych, interaktywnych mediów elektronicznych, tworzy przesłanki rozważenia tej siły w oddaleniu od dającego się wyraźnie zidentyfikować „nadawcy-operatora”. Coraz częściej bowiem ten nadawca dysponuje atrybutem anonimowości albo też traci zdolność panowania nad wygenerowaną przez siebie informacją, a ta – używając skrótu myślowego – żyje już własnym życiem.

Kluczem do prezentowanej w tej pracy koncepcji władztwa informacyjnego oraz nowego ujęcia władzy jest głębokość licznych zmian zachodzących w obszarze władzy oraz rządu w przestrzeni publicznej¹. Dziś władza znaczy co innego niż jeszcze do niedawna. Pojawia się model, a zarazem problem, multiwymiarowości, wielopodmiotowości i bezkresnego horyzontu relewantnych czynników (aktorów) bez możliwości ich jednoznacznego lokalizowania. Pryzmat nowych uwarunkowań informacyjnych karze się zastanowić czy władza ma nadal kształt instytucjonalnych (ludzie, organizacja, hierarchia) ośrodków decyzyjnych (polityczne, ekonomiczne, religijne), czy należy dokonać redefinicji w tym zakresie. Postawione zagadnienie było pytaniem o kondycje współczesnej władzy, jako zagadnienia na wskroś politologicznego.

Hipoteza pracy zakładała, że tożsamość władzy, może współcześnie być właściwie zidentyfikowana tylko przy uwzględnieniu uwarunkowań informacyjnych, zarówno na poziomie relacji, jak i siły wpływu. Wraz z nowymi (ilościowymi oraz jakościowymi) uwarunkowaniami informacyjnymi nastąpiło odejście od klasycznie rozumianych form zinstytucjonalizowanych władzy i rządu na rzecz wieloczynnikowych i wielozależnościowych struktur cywilizacyjno-informacyjnych. Prezentowane spojrzenie

¹ Por.: A.M. Kjær, *Rządzenie*, przeł. M. Dera, Warszawa 2009; G. Rydlewski, *Rządzenie w świecie megazmian*, Warszawa 2009; J. Scott, *Władza*, przeł. S. Królak, Warszawa 2006.

badawcze wymagało zdefiniowania zjawiska pod kątem zmieniających się informacyjnych czynników relewantnych oraz opracowania struktury przepływów informacji w przestrzeni publicznej na linii obywatel – władza.

Ostatecznie, podstawowym założeniem badawczym rozprawy była hipoteza zakładająca występowanie w przestrzeni publicznej efektu władztwa informacyjnego, jako nowego autonomizującego informacyjny porządek cywilizacyjny, modelu realizacji władzy i rządzenia. Założeniami pomocniczymi były hipotezy sektorowe i wspierające, które inkorporowały oceny, zgodnie z którymi:

- po pierwsze – informacyjne czynniki ilościowe oraz jakościowe implikują konieczność redefinicji znaczenia i pozycji władzy politycznej we współczesnym świecie oraz przyczyniają się do podnoszenia się poziomu skomplikowania, multiwymiarowości i wielozależności przestrzeni publicznej, zaś informacje wpisane w społeczną przestrzeń elektroniczną posiadają atrybuty organizowania porządku społecznego, ekonomicznego i politycznego;
- po drugie – ilość informacji w przestrzeni publicznej przybywa w lawinowym tempie, a jej przetwarzanie uległo przyspieszeniu wraz z upowszechnieniem się dostępu do Internetu i rozwojem przestrzeni cyfrowo-sieciowej, zaś przekroczenie informacyjnych możliwości absorpcji (tzw. krytycznego punktu przeciążenia informacyjnego) powoduje niejednokrotnie uczucie przesytu i nadmiaru prowadzące do paraliżu decyzyjnego;
- po trzecie – władza polityczna i inne podmioty publiczne zostały zmuszone do zmiany podejścia do zarządzania informacją, zarówno na poziomie regulacji, gwarancji dostępu do informacji publicznej, odpowiedzialności wobec własnych zasobów informacyjnych, jak i metod pozyskiwania, gromadzenia i przetwarzania informacji zewnętrznej;
- po czwarte – władza w celu utrzymania historycznego poziomu siły wpływu, możliwości regulowania otoczenia sięga po instrumenty mogące wzmocnić jej pozycję informacyjną, z jednej strony wykazuje przy tym naturalną skłonność do stałego powiększania wolumenu gromadzonych informacji, z drugiej strony generuje sama coraz więcej informacji – co paradoksalnie przyczynia się do wzmocnienia efektu władztwa informacyjnego;
- po piąte – zwiększony dostęp do zasobów informacyjnych stymuluje większą społeczną presję i kontrolę władzy, przyczynia się do wzrostu zainteresowania sferą publiczną oraz partycypacji obywatelskiej;
- po szóste – społeczeństwo jest bardzo wyczułe na zabiegi propagandowe i podprogowe władz publicznych w sferze informacji oraz ostro reaguje na ograniczenia w sferze dostępu do informacji a praktyka oraz gwarancje normatywne przesunęły się w swojej charakterystyce z poziomu biernego (wymagającego zaangażowania obywatela) na poziom aktywny (wymagający zaangażowania władzy);

- po siódme – informacyjne uwarunkowania cywilizacyjne przyczyniły się do dokonania redefinicji relacji między władzami publicznymi a obywatelami, którzy przyjmując rolę obywateli „zdigitalizowanych”, mogą dysponować większą siłą wpływu na ostateczny scenariusz cywilizacyjny;
- po ósme – dokonało się przekształcenie dotychczasowej przestrzeni społecznej w elektroniczną przestrzeń społeczno-sieciową, a w konsekwencji prawa sfery informacyjnej i technologicznej (opisywane przez takie dziedziny nauki, jak: informatyka, cybernetyka, matematyka, inżynieria technologiczna) zostały zintegrowane z prawami rządzącymi relacjami społecznymi (takimi jak politologia, socjologia, psychologia społeczna);
- po dziewiąte – systemy informacyjne oraz informacja jako fenomen cywilizacyjny nie są już jedynie narzędziem podległym woli człowieka, ale w coraz większym stopniu występują w roli autonomicznego, niezależnego czynnika, wolnego od nadzoru i kontroli człowieka, pracującego w oparciu o modele inteligentne, potrafiącego autonomicznie generować metainformacje, wpływać na otoczenie zewnętrzne i samodzielnie dążyć do przetrwania;
- po dziesiąte – w społeczeństwie informacyjnym władza publiczna uzyskuje status jednego z uczestników sieciowo-elektronicznej rozgrywki informacyjnej, co rodzi określone konsekwencje w zakresie potrzeby działania w czasie rzeczywistym, w warunkach natychmiastowej reakcji, kontroli i nadzoru informacyjnego oraz globalnego zasięgu przekazu;
- po jedenaste – efekt nowych uwarunkowań informacyjnych wzrasta wraz z umocnieniem się takich zjawisk, jak: technologiczne zaawansowanie społeczeństwa, tzw. *information literacy*, rozwój infrastruktury informacyjnej, demokratyzacja społeczeństwa, występowanie wolnej przestrzeni obywatelskiej, edukacja i wiedza.

III. Metoda badawcza

Przedmiot niniejszej pracy, choć interdyscyplinarny, wpisany został w dziedzinę nauk o polityce. W wielu aspektach bezpośrednio odnosił się jednak do kwantyfikatorów zaczerpniętych z nauk socjologicznych, nauk o komunikacji (w tym technologii informatycznej), nauk o zarządzaniu oraz częściowo nauk cybernetycznych. Należy mieć na uwadze, że informacja jest jednym z trudniejszych do opisywania czynników występujących w naturze. Dla zrozumienia praw społecznych, których kreatorem jest podmiotowo traktowany czynnik informacyjny, potrzeba myślenia abstrakcyjnego, wielozależnościowego i sieciowego. Zbyt szerokie potraktowanie zagadnienia rodziłoby powierzchowność, zbyt wąskie mogłoby z kolei skutkować brakiem uchwycenia multiwymiarowości fenomenu informacyjnego. W istniejącej sytuacji szczególnie ważne było zastosowanie odpowiednich metod i technik badawczych. Warto odnotować,

że w pracy wykorzystano, w zależności od istoty konkretnego zadania badawczego, ich różne formy oraz teorie stosowane w naukach o polityce².

Celem wykazania zasadności hipotezy nakreślonej w punkcie II, zastosowałem, jako podstawową, metodę analizy systemowej, co pozwoliło zbadać słuszność hipotezy zarówno w aspekcie rekonstrukcji i analizy relacji między poszczególnymi elementami składającymi się na władztwo informacyjne oraz między tym władztwem i jego otoczeniem. Metoda historyczna została wykorzystana szczególnie tam, gdzie chodziło o ukazanie zmian procesowych, metoda porównawcza oraz relacyjna – tam, gdzie potrzebna była relatywizacja kontekstu sytuacyjnego ze względu na różne okresy historyczne, czy różny zasięg przestrzenny. Do weryfikacji kolejnych elementów wykorzystałem m.in.: źródła prawa i faktyczną linię ustawodawczą, zarówno na poziomie krajowym, jak i międzynarodowym w zakresie przyjmowania i ewolucji przepisów relewantnych z uwagi na przedmiot pracy. W analizie uwzględniłem również wyniki raportów i opracowań o różnej proveniencji (krajowej, międzynarodowej), przygotowywanych zarówno przez instytucje publiczne, jak i prywatne.

Należy zaznaczyć, że w pracy, po przeprowadzeniu niezbędnych studiów i ustaleń teoretycznych oraz prześledzeniu głównych prawidłowości, mechanizmów i problemów cyrkulacji informacji w relacjach między państwami i obywatelami, zamieściłem także, rezultaty badań własnych, stanowiących, co trzeba wyraźnie zaznaczyć, jedynie próbę kontrolną nie aspirującą do roli badań empirycznych spełniających wszystkie wymogi sztuki badawczej. I tak, należy zaznaczyć, iż przeprowadzone zostały badania ilościowe, w formie ankiety przygotowanej dla europarlamentarzystów, a także jakościowe, w formie wywiadów pogłębionych-zogniskowanych z politykami charakteryzującymi się przymiotem: *decision-maker*. Uznałem, że wyniki roboczej próby kontrolnej, które jedynie miały zasygnalizować ogólne kierunki, odczucia i nastawienie panujące w przestrzeni politycznych praktyków decyzyjnych, warto wykorzystać w ramach przedstawiania ostatecznych konkluzji dotyczących władztwa informacyjnego. Konstrukcja kwestionariusza oraz pytania dobrano tak by osoba ankietowana mogła gradualnie zaprezentować własny pogląd i stan wiedzy oraz by na podstawie udzielonych odpowiedzi możliwym było odczytanie średnich wielkości w zakresie panujących w publicznej sferze *decision-making* tendencji. W mojej ocenie, po analizie uzyskanego materiału, mając nawet świadomość ograniczeń dotyczących reprezentatywności polityków poddanych badaniu (jeśli uwzględni się rygory metodologiczne takich badań), zebrane wyniki zasługiwały na przedstawienie w formie bezpośredniej.

Nadto, posłużyłem się licznymi danymi statystycznymi dotyczącymi m.in. ilości informacji fluktuującej i przechowywanej w przestrzeni społecznej z 2003 roku i 2000

2 Szerzej zob. J.B. Buttolph-Johnson, H.T. Reynolds, J.D. Mycoff, *Metody badawcze w naukach politycznych*, przeł. A. Kloskowska-Dudzińska, Warszawa 2010; A.J. Chodubski, *Wstęp do badań politologicznych*, Gdańsk 2004; *Teorie i metody w naukach politycznych*, red. D. Marsh, G. Stoker, przeł. J. Tegnerowicz, Kraków 2006; K. von Beyme, *Współczesne teorie polityczne*, przeł. J. Łoziński, Warszawa 2005.

roku (będącymi rezultatem badań przeprowadzonych na Uniwersytecie w Berkeley), technologicznej pojemności świata (będącymi wynikiem badań USC Annenberg School for Communication & Journalism z 2008 roku), wielkości informacji zawartych na stronach internetowych, pojemności dysków twardych, rozwoju mobilnych oraz przewodowych protokołów przesyłu danych, liczby użytkowników Internetu, odsetka gospodarstw domowych z dostępem do Internetu, odsetka gospodarstw domowych z dostępem do szerokopasmowego Internetu, liczby telefonów komórkowych na 100 mieszkańców, odsetka PKB przeznaczanego na badania i rozwój, liczby hostów internetowych, liczby stron internetowych, liczby zarejestrowanych kont na portalu społecznościowym Facebook, rocznych przychodów firm z branży informatycznej dla ich pierwszych siedmiu lat od wejścia na rynek, przychodów właściciela marki i portalu Twitter w okresie 2010-2012, wzrostu średniej prędkości transferu danych w Internecie, liczby pism przychodzących i wychodzących w jednym z departamentów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, liczby skarg i wniosków w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, wzrostu mocy obliczeniowej produkowanych komputerów, rozwoju sztucznej inteligencji oraz technologii zintegrowanej z żywymi komórkami, poziomu biegłości informacyjnej, odsetka osób kształcących się w szkolnictwie wyższym, stopnia rozwoju społeczeństw informacyjnych.

Rezultaty analizy wpisałem w kontekst sieciowo-informacyjnej struktury relacyjnej, którą odwzorowałem w oparciu o powiązane prawa, schematy i prawidłowości, w tym m.in. o: model organizacji społecznej A.G.I.L. oraz model strukturalno funkcjonalny Talcotta Parsona, macierz potrzeb informacyjnych Ronalda Ingleharta, piramidę potrzeb Abrahama Masłowa, teorię przestrzeni informacji sektora publicznego Herberta Burkerta, koncepcję przejścia od *representative democracy* do *information democracy* Hansa-Dietera Klingeman i Dietera Fuchsa z uwzględnieniem tzw. kryteriów kongruentności, koncepcję przejścia od *access request* do *publication* Dag WieseSchartuma, prawo Gordona Moore'a (przyrost liczby tranzystorów), prawidłowość Kerrego Coffmana i Adrew Odlyzko (przyrost ilości danych w Internecie), koncepcję podwajania ICT, teorię przejścia do przestrzeni cyfrowej Martina Hilberta i Proscilli López z katalońskiego Open University, koncepcję przeciążenia informacyjnego oraz punktu optimum informacyjnego Gary Giddingsa, prawo ADD – *Attention Deficit Disorder*, teorię liczb, katalog dysfunkcyjności komunikacyjnych Katarzyny Materskiej, koncepcję skuteczności władzy Grzegorza Rydlewskiego, teorię dyskursu obywatelskiego i przestrzeni publicznej Jürgena Habermasa i wiele innych.

Należy mieć na uwadze, że dominująca większość istniejących kanałów transferu informacji urzeczywistnia się w ujęciu wielokierunkowym. Metodologia, którą przyjąłem skutkowałą podążaniem za transferami informacyjnymi w przestrzeni publicznej w ujęciu dychotomicznym: wektorowo zwróconym w stronę obywatela oraz w stronę państwa (władzy instytucjonalnej). Aby móc dokonać deskrypcji w tym zakresie należało zbadać i zmierzyć zmiany. W tym zadaniu niezwykle przydatna okazała się być ponownie metoda historyczna, pozwalająca w oparciu o dostępne źródła prześledzić ewolucję zmian.

Chodziło o dokonanie pomiaru zakresu i poziomu transformacji zachodzących w czynnikach relewantnych z punktu widzenia istnienia zjawiska antycypowanego hipotezą badawczą, w tym m.in. o zmierzenie konsekwencji i wpływu:

- praw opisujących uwarunkowania informacyjne;
- zmian w wolumenie ilości informacji fluktuującej w przestrzeni publicznej;
- zmian w szybkości i częstotliwości dokonywania transferów informacji;
- zmian w odległościach istniejących pomiędzy sferą władzy a sferą obywatelską;
- zmian w wykorzystywaniu dotychczasowych narzędzi, środków i metod dokonywania przekazu informacji (np. rejestry, ewidencje, interoperacyjność);
- zmian wynikających z zastosowania nowych narzędzi, środków i metod przekazywania informacji;
- zmian w zakresie przekształceń sygnału transferu informacji z analogowego na cyfrowy;
- zmian wynikających z powszechności warunków sieciowych;
- zmian w gromadzeniu (metodami jawnymi, niejawnymi – np. retencja danych, kontrola i utrwalanie rozmów, kontrola operacyjna, działalność służb specjalnych, międzynarodowa wymiana informacyjna) informacji przez podmioty władzy;
- zmian w zakresie udostępniania i rozpowszechniania informacji;
- zmian na poziomie współpracy i wymiany informacji pomiędzy podmiotami publicznymi, w tym na poziomie międzynarodowym;
- zmian jakościowych w poziomie współzależności (*multidependency*) i multiwymiarowości przestrzeni publicznej;
- zmian w zakresie sposobu podejścia do zarządzania informacją (strukturalna polityka informacyjna);
- zmian prawnych, w tym rozpowszechnienia się ustawodawstwa gwarantującego dostęp do informacji publicznej (*freedom of information*), możliwości ponownego wykorzystania informacji sektora publicznego (*re-use information*), transparentności działań publicznych (*open state, open data, open government*);
- zmian prawnych w zakresie metod pozyskiwania informacji kolidujących z normami demokratycznymi, a uzasadnianymi walką z terroryzmem (np. amerykański *Patriot Act*);
- zmian prawnych w zakresie informatyzowania, zarówno podmiotów publicznych, jak i metod realizowania przez nie usług publicznych (np. *e-government, e-voting, e-administracja*);
- zmian w zakresie wielkości środków finansowych przeznaczanych na infrastrukturę informacyjną, w tym informatyzację i cyfryzację;
- zmian w zakresie dostępności i powszechności użytkowania narzędzi technologicznych, w szczególności Internetu (w tym szerokopasmowego), komputerów, telefonów komórkowych itp., w skali globalnej;

- zmian w zakresie poziomu edukacji, w tym biegłości informacyjnej (*information literacy*) w skali globalnej;
- zmian w sferze zaangażowania obywatelskiego i partycypacji społecznej w sprawy publiczne (*social engagement*);
- zmian w zakresie podejścia do siebie podmiotów relacji w przestrzeni publicznej (postawa inkluzywna, partnerska czy konkurencyjna, ekskluzywna);
- zmian mentalnych i psychologicznych w systemie wartości (język, kultura w przestrzeni publicznej).

Każda modyfikacja powyższych mierników poziomu zmian zachodzących w przestrzeni publicznej została zestawiona z kształtem relacji społecznych, ekonomicznych i politycznych zachodzących w tej samej przestrzeni. W tym zakresie wykorzystana została ponownie metoda porównawcza oraz relacyjna. Poddany analizie katalog czynników relewantnych, oczywiście nie wyczerpywał przestrzeni analizy wszystkich elementów, których ewolucja przyczynia się do zmiany kształtu przestrzeni publicznej ale na jego podstawie można było stwierdzić, że kierunek ewolucji podążał w duchu zakładanym w hipotezie pracy.

Całość została wpisana w aktualny społeczno-polityczno-ekonomiczny model globalnej struktury cywilizacyjnej, ze szczególnym uwzględnieniem nowych modeli władzy i skontrastowana z wybranymi, ogólnymi teoriami społecznymi, informacyjnymi i cybernetycznymi wiodących badaczy, w tym m.in. teorią układów cybernetycznych Norberta Wienera, teorią informacyjnych systemów sterowania Mariana Mazura, teorią informacji Claude'a Shannona, teorią informatyczną Alan Turinga, koncepcją kosmopolitanizmu Davida Helda, koncepcją ciepłych i zimnych mediów Marshalla McLuhana, koncepcją epoki informacyjnej Manuela Castelsa, teorią ruchów społecznych Alana Touriane'a, koncepcją odległości informacyjnych Davida S. Alberts'a i Daniela S. Papp'a oraz innymi koncepcjami społecznymi (w tym: Francis Fukuyamy, Erica Hobsbawma, Alvina Tofflera, Umberto Eco, Samuela Huntingtona i wielu innych).

Eksploracji uwarunkowań informacyjnych dokonano w oparciu o kryteria ilościowe (*quantity*) oraz jakościowe (*quality*), ze szczególnym uwzględnieniem takich faktorów, jak komunikacja, zmiana, dostosowanie, wpływ. Analiza każdego relewantnego elementu, to jest analiza szeroko rozumianych uwarunkowań informacyjnych, pozwoliła ostatecznie, nie tylko dokonać najbardziej aktualnej charakterystyki relacji między władzą a obywatelem czy też samej sfery rządzenia (miejsce, stopień ewolucji, źródła władzy, instytucjonalność, wieloczynnikowość, pozainstytucjonalność), ale przede wszystkim, co najistotniejsze, zaprojektować holistyczny model obejmujący architekturę każdego z wymienionych czynników umiejscowionych w ramach systemowo zbudowanej mapy modelu cywilizacyjnego. Pozwoliło to na wysuwanie szerszych, bardziej ogólnych wniosków, odnoszących się do takich kategorii jak: władza, społeczeństwo, państwa, rządzenie, stosunki społeczno-ekonomiczne, w ujęciu generalnym – czyli na to co jest kwintesencją nauk o polityce.

IV. Struktura pracy

Rozprawa składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów oraz zakończenia. Każdy z rozdziałów został tak skonstruowany, aby mógł stanowić odrębny blok analityczny, choć wszystkie rozdziały były pomyślane jako merytoryczna całość.

Pierwszy rozdział „Konceptualizacja problemów badawczych: podstawowe kategorie i narzędzia badawcze w sferze relacji między informacją i władzą”, był poświęcony konceptualizacji problemów badawczych i zawierał przybliżenia definicyjne najważniejszych komponentów terminologicznych wraz z zestawieniem narzędzi badawczych wykorzystywanych w pracy. Rozdział zawierał analizę podstawowych ujęć terminologicznych: informacja, przestrzeń publiczna, władza, władztwo, relacje informacyjne oraz precyzował narzędzia badawcze analizy i pomiaru relacji między informacją, władzą i obywatelem.

Drugi rozdział „Tło teoretyczne. Relacje między władzą i informacją w przestrzeni publicznej w koncepcjach wybranych badaczy epoki informacyjnej”, stanowił przegląd wybranych ujęć relacji między informacją i władzą w epoce informacyjnej, poprzez zestawienie poglądów badaczy epoki informacyjnej.

Trzeci rozdział „Relacje informacyjne: kierunek obywatel” definiował nowe uwarunkowania informacyjne w relacji obywatel-władza widziane z perspektywy obywatela. Uwaga została skierowana na wielowątkowe procesy uczestnictwa wskazujące na zjawisko znaczącego poszerzania się narzędzi wymiany informacji, stopnia nasycenia informacją przestrzeni publicznej zarówno w wymiarze instytucjonalnym, jak i obywatelskim oraz fakt przesunięcia punktu ciężkości w relacjach informacyjnych.

Czwarty rozdział „Relacje informacyjne: kierunek państwo” koncentrował uwagę na przepływach informacyjnych z perspektywy podmiotów władzy publicznej, wskazując, podobnie jak w rozdziale trzecim, symptomy zmian istniejących uwarunkowań oraz nowe elementy rozproszonych procesów informacyjnych kierunkowo zwróconych w stronę państwa.

Piąty rozdział „Próba kontrolna: badania własne” miał charakter empirycznego wsparcia dla całej analizy przedmiotu materii rozprawy. W ramach badań własnych przeprowadzonych w oparciu o metody ilościowe (kwestionariusz opracowany przy wykorzystaniu skali Likerta) i jakościowe (wywiady przeprowadzone z trzema politykami aktywnymi w domenie publicznej: Jackiem Saryuszem-Wolskim, Krzysztofem Kwiatkowskim oraz Jerzym Buzkiem). Próba kontrolna miała charakter wspierający dla weryfikacji hipotez, mający oddać ogólne nastawienie, ogólne trendy występujące w przestrzeni *decision-making*.

Szesty rozdział „Istota ustaleń badawczych: władztwo informacyjne (zarys modelu)”, miał w pewnym sensie formę podsumowania całego wywodu i zawierał opis elementów relewantnych z punktu widzenia występowania oraz nasilania się efektu władztwa informacyjnego. Czynniki te zostały ze sobą zestawione i skonfrontowane, przy uwzględnieniu ich specyfiki oraz wpływu na porządek cywilizacyjny, w ujęciu ilościowym

i jakościowym. Władztwo informacyjne zostało ukazane w aspekcie społecznym, politycznym oraz systemowym. Na końcu zaproponowano aktualizację porządku nomenklaturowego. Charakter merytoryczny rozdziału nie był warunkowany rezultatami próby kontrolnej przedstawionej rozdziale piątym.

V. Wartość dodana pracy

Przedstawiona rozprawa jest, jak się wydaje, pierwszą próbą interdyscyplinarnego oraz holistycznego potraktowania struktury przepływów informacyjnych na linii obywatel – władza, z uwzględnieniem relewantnych czynników modyfikujących wewnętrznie, jak i zewnętrznie proces realizowania władzy przy uwzględnieniu decydującej roli informacji.

Rozprawa daje przegląd polskich i zagranicznych opracowań na analizowany temat, w tym pozycji anglojęzycznych i innych, których duża część dotąd w ogóle nie funkcjonowała w polskiej literaturze przedmiotu.

Powiązania między światem informacji i władzą w przestrzeni publicznej stanowią już bez mała klasyczny element refleksji naukowej sytuowanej na pograniczu nauk o polityce i nauk o mediach oraz socjologii politycznej. Główny kierunek badań jest jednak, w ramach tej refleksji, skoncentrowany na rozważaniu różnych aspektów informacji traktowanej instrumentalnie jako narzędzie władzy. W sposób hasłowy takie widzenie sprawy jest zamknięte w twierdzeniu, zgodnie z którym kto ma informację, ten ma władzę. Zwykle jest to więc ujęcie w ramach, którego rozważa się wspomniane powiązania w kontekście teorii komunikowania publicznego i politycznego³. Uwaga badaczy skoncentrowana zostaje wówczas na ukazaniu oraz opisanu cech i zasad postępowania nadawców i odbiorców stanowiących strony owego komunikowania, standardów oraz organizacji i narzędzi tego komunikowania, a także umiejscowienia w tych relacjach różnych form instytucjonalnych.

Dotychczasowa literatura, w szczególności poświęcona deskrypcji uwarunkowań władzy w epoce informacyjnej, czy opisu społeczeństw informacyjnych, jest formalnie bardzo bogata. Mimo tej obfitości zdecydowanie brakuje nadal w tej literaturze badań ukierunkowanych na pogłębioną i wielowymiarową analizę roli informacji w relacjach z władzą, które uwzględniają ostatnie zmiany, w tym uwarunkowania związane z powszechnością sieci oraz interaktywnym charakterem informacji.

W większości dotychczasowych publikacji polscy autorzy najczęściej odwoływali się do analizy źródłowej i relacyjnej wiodących badawczy światowych cytując bądź bezpośrednio odwołując się do ich wyników badań. Poszczególne prace najczęściej rozpatrują powiązania między światem informacji i władzą w przestrzeni publicznej w kontekście teorii komunikowania publicznego i politycznego⁴.

3 Zob. B. Dobek-Ostrowska, R. Wiszniewski, *Teoria komunikowania publicznego i politycznego. Wprowadzenie*, Wrocław 2001, s. 17-19 i 105-111.

4 Tamże, s. 17-19 i 105-111.

W propozycjach analitycznych badaczy o wiele rzadziej, najczęściej na marginesach głównych dociekań, spotkać można refleksję na temat informacji rozpatrywanej w sposób podmiotowy w procesach, którym można przypisać charakter władczy⁵. Rzecz staje się tymczasem, jak można sądzić, kwestią szczególnie aktualną na tle zasadniczych zmian zachodzących we wszystkich podstawowych segmentach relacji między informacją i władzą w przestrzeni publicznej, a więc zmian w obszarze informacji, przestrzeni publicznej, władzy i władztwa, a w efekcie także w relacjach informacyjnych w dziedzinie władzy. Współczesne procesy publiczno-władcze można interpretować tylko i wyłącznie przy uwzględnieniu prawidłowo zdiagnozowanych rozbudowujących się uwarunkowań informacyjnych.

VI. Wyniki analizy

W ramach rozprawy udało się dokonać pomiarów i przeanalizować układ relewantnych czynników, wraz ze zmianami w nich zachodzącymi, w tym, m.in. wpływu ewolucji: praw i reguł opisujących uwarunkowania informacyjne; wolumenu ilości informacji fluktuującej w przestrzeni publicznej; szybkości i częstotliwości transferów; odległości pomiędzy sferą władzy a sferą obywatelską; zastosowaniu nowych narzędzi, środków i metod przekazywania informacji (i rozbudowy dotychczasowych). Uwzględniono i ukazano zmiany: sygnału z analogowego na cyfrowy; wynikające z rozpowszechnienia Internetu i innych narzędzi komunikacji; w gromadzeniu i udostępnianiu informacji; na poziomie współpracy i wymiany informacji; w zarządzaniu informacją; norm prawnych (w tym w ustawodawstwie: *freedom of information, re-use information, open state, open data, open government*) oraz w zakresie informatyzowania usług publicznych (*e-government, e-administracja, e-voting*); wielkości publicznych i prywatnych środków finansowych przeznaczanych na infrastrukturę informacyjną; poziomie edukacji, w tym biegłości informacyjnej (*information literacy*); w zaangażowaniu obywatelskim i partycypacji (*social engagement*); mentalne. Opracowano też architekturę ukazującą najważniejsze kanały przepływów informacyjnych (jawnych i niejawnych) w przestrzeni publicznej. Potwierdziły się hipotezy o kierunkach zmian i ich następstwach (tendencjach); przypuszczenia w zakresie skali oraz zasięgu przestrzennego i czasowego (niezwykle przyspieszenie po 2000 roku); jak również o rewolucyjnym charakterze tych przemian, będących, przede wszystkim, wynikiem nowych determinant ilościowych oraz jakościowych (sieciowość, interoperacyjność, cyfrowość). Ustalono, że doszło do zniwelowania dystansu wypełniającego przestrzeń między państwem a obywatelem. Zmieniły się potrzeby obywatela informacyjnego. Bardziej skomplikowane otoczenie wymusiło sytuację, w której jednostka musi dysponować większym zasobem różnego typu danych, pozwalających na swobodne poruszanie się w niezwykle zróżnicowanym środowisku. Państwo z kolei, dostrzegło

⁵ Szerzej zob. E. Wnuk-Lipiński, *Świat między epoki. Globalizacja. Demokracja. Państwo narodowe*, Kraków 2004; I. Wallerstein, *Koniec świata jaki znamy*, przeł. M. Bilewicz, A.W. Jelonek, K. Tyszka, Warszawa 2004.

konieczność dostarczania niezbędnych informacji na poziom obywatela w celu korzystania z potencjału jakim obywatel dysponuje i jaki może wnieść do przestrzeni wspólnego rozwoju.

W tym samym czasie pojawiły się nowe kanały transmisji danych, nowe narzędzia, wreszcie nowy język. Charakter relacji przebył daleką drogę od *request* do *publication*, to jest od dopraszania się o informacje publiczne do miejsca, w którym władza wręcz atakuje obywatela kolejnymi danymi, zachęcając go do współpracy. Nastąpiła digitalizacja relacji. Świat z sygnału analogowego przeszedł do rozwiązań cyfrowych, interaktywnych, w których informacja dociera do najdalszych zakątków świata w czasie rzeczywistym, bez zbędnych opóźnień, i co najważniejsze bez pośredników zniekształcających treść przekazu. Znacząca część istotnych wydarzeń zaszła kumulatywnie po 2000 roku. W tym czasie materializowały się wielkie plany technologizacji społeczeństw: europejski *eEurope* (wdrażany w oparciu o raport Bangemana) oraz amerykański *National Information Infrastructure* (inspirowany determinacją polityczną Ala Gore'a). Każdy z nich, wspierany finansowymi gwarancjami opiewającymi na poziomie wielkich liczb. Miała miejsce rozbudowa publicznej i prywatnej infrastruktury informacyjnej, powszechny dostęp do Internetu w skali globalnej, cyfryzacja sygnału, interaktywność, wprowadzanie wszechobowiązującego ustawodawstwa w zakresie prawa do informacji, jak i prawa do ponownego wykorzystania informacji, wdrażanie platform e-administracja, e-rząd, czy e-głosowania. Wszystko w tym samym czasie. Niezwykle przyspieszenie, nie objęte w porządkach teoretycznych badaczy władzy w epoce informacyjnej.

Nowy rozkład informacyjnych przepływów musiał skutkować przebudowaniem modelu systemów politycznych. Widoczne zmiany, na poziomie definicyjnym, odzwierciedla terminologiczne przejście od *representative democracy* do *information democracy*. Każdy z partycypantów wnosi swoją część oddziaływającą na obraz rzeczywistości. Obywatele swój głos wyrażają, nie tylko w trakcie, nadal dość sporadycznie odbywających się wyborów powszechnych (będących rzadkim, abstrakcyjnym i bardziej ideologicznym aktem), ale przede wszystkim na co dzień, przy wykorzystaniu nowych kanałów transmisji danych. Wyborca głosuje robiąc zakupy, korzystając z usług elektronicznych, bez zważania na granice polityczne. Robiąc użytek z wolnej informacji głosuje, *de facto*, na cyberrząd, to jest rząd, który on sam wybiera.

Wraz z nastaniem epoki informacyjnej sektor publiczny zdał sobie sprawę z tego, że na tle rozwijającego się społeczeństwa informacyjnego, coraz bardziej zależny jest od źródeł informacyjno-pochodnych. Nadto, dostrzegł presję sektora prywatnego, a także to, że informacja publiczna ma swoją ekonomiczną wartość, co przekłada się na czerpanie korzyści. Pojawiła się silna presja otwierania sfery państwowej. Doszło do usamodzielnienia się obywateli, którzy dysponując odpowiednimi środkami, na tle układów sieciowo-informacyjnych, urosli do rangi dysponentów mogących indywidualnie wpływać na kierunki scenariuszy cywilizacyjnych. Polityka informacyjna, czyli przemysłane, strukturalne, systemowe podejście do zarządzania informacją, stała się

symbolem ostatniej fazy, jaką sektor publiczny przeszedł od zamkniętego nastawienia do odpowiedzialnej i otwartej postawy informacyjnej⁶.

Historyczne uwarunkowania, swego rodzaju doświadczenie życiowe i dorobek poprzednich pokoleń wykreowały nowy typ obywatela - informacyjnego obywatela, którego cechy i postawy są ukształtowane przez połączone ze sobą rezultaty m.in. rewolucji obyczajowo-seksualnej (nagości moralnej, wyzbycia się ograniczeń), rewolucji technologicznej (multiplikowania narzędzi zarządzania informacją), rewolucji ekonomicznej (upadku zaufania do niczym nieograniczonych mechanizmów rynkowych), rewolucji edukacyjnej (kultu wiedzy i rozwoju intelektualnego), rewolucji zawodowej (nowych form wykonywania pracy), rewolucji informacyjno-sieciowej (elektronicznych kontaktów, sieciowych relacji).

Rozpowszechnienie się narzędzi informacyjnych spowodowało rozrost przestrzeni wymiany informacji i likwidację monopolu, w tym zakresie. Nastąpiło uwolnienie i usamodzielnienie się informacji. Ujawniły się procesy metainformacyjne (informacja o informacji). Zjawisko nabrało charakteru akceleracyjnego. W społeczeństwie technokratyczno-sieciowym, informacja ma coraz częściej sama pozycję władczą. Okazuje się bowiem, że w ogólnym nagromadzeniu informacyjnym, które ilustrują tzw. wielkie liczby, obok rosnącego wykresu informacji słabej, powiększa się również wielkość informacji jakościowo dobrej i bardzo dobrej w ujęciu *per saldo*. Liczba podmiotów i elementów spiętych informacyjną siecią staje się za duża, by móc skutecznie nadzorować ich funkcjonowanie. Globalne sieci mają ponadto ogromne znaczenie, są jednak z natury rozproszone brak im jakichkolwiek dominacji aktorów lub oficjalnych siedzib, przy czym najważniejsze z nich to Sieć i Internet, a pojawia się wiele nowych form wirtualnych aktorów. Z samej swej natury pozostają one poza zasięgiem jakiegokolwiek nadzoru. W kontekście sieciowych uwarunkowań globalnych coraz trudniej świat kategoryzować przy pomocy dotychczasowych opisów. Wszyscy aktorzy światowi, bez względu na lokalizację, są systematycznie wsysani do systemu wzajemnych współzależności. Raz się tam znajdując, współdecydują o światowym porządku społecznym, politycznym czy ekonomicznym, w takim samym stopniu jak inni (wcześniej silniejsi). Zsieciowanego społeczeństwa, które przyjęło informacyjne standardy i reguły gry nie można już ani odłączyć ani tym bardziej nie uwzględniać.

Dopóki względy ilościowe i jakościowe pozwalały utrzymać informacje w ryzach, przewaga wynikająca z jej posiadania bądź deficytu wpisywana była w tradycyjnie pojmowany potencjał polityczny (np. w kontekście rywalizacji technologicznej czy militarnej). Współczesne uwarunkowania informacyjne nie burzą całkowicie dotychczasowego porządku, ale zdecydowanie już podważają funkcjonujące schematy.

Informacja stała się rodzajem metaenergii, która porusza większe ilości energii i decyduje o żywiołowości podejmowanych przez człowieka działań. To dzięki informacji

⁶ Zob. *Polska w drodze do globalnego społeczeństwa informacyjnego: raport o rozwoju społecznym*, UNDP Polska 2002.

ujmowanej w postaci słowa (lub przedstawianej w innej formie) jeden człowiek przenika do umysłu innego człowieka, przekazując mu określone treści. Zmiana polega również na transformacji samej struktury bodźców. Te bowiem mają, w coraz większym stopniu, zdehumanizowaną proveniencję. Bodźce powstają i są wywoływane samoistnie, poza sferą rejestrowaną dla człowieka. Sieć metainformacji, choć nie wymaga bezpośredniego udziału człowieka to pośrednio go kształtuje. Cybernetyczne systemy społeczne kształtują się spontanicznie. Każdy nowy czynnik, zarówno informacyjny, jak i metainformacyjny nie pozostaje obojętny na obraz i kondycję władzy instytucjonalnej, która z pozycji mocodawcy, została zredukowana do roli współuczestnika.

VII. Wnioski końcowe

W toku przeprowadzonej analizy udało się wykazać, że to informacja jest zarzewiem tak znaczących, strukturalnych zmian. Ukierunkowanie w stronę multiwymiarowości i wielozależności wytycza właśnie informacja, co jest wnioskiem z badań i obserwacji przestrzeni publicznej, w tym zakresie. W epoce przedinformacyjnej, władzę dysponował ten, kto miał informacje; w epoce informacyjnej ten, kto miał ją szybciej i bardziej precyzyjną; w nowej epoce, to sama informacja, jako autonomiczny czynnik kreuje niejednokrotnie porządek cywilizacyjny. Nastąpiło kilka faz dekompletacji konwencjonalnie rozumianej władzy. Po pierwsze, deinstytucjonalizacja zarządczej sfery publicznej. Po drugie, globalizacja wszelkich rozstrzygnięć. Po trzecie, ograniczenie hierarchicznego modelu władzy. Struktury wertykalne (pionowe) są zastępowane przez struktury horyzontalne (poziome). Polecenia podmiotu nadrzędnego wobec podrzędnego ustępują miejsca skomplikowanym relacjom wielozależnym i multiwymiarowym.

Identyfikacja nowych kanałów transmisji informacji na linii obywatel - władza oraz redefinicja starych doprowadziły do wniosku, że współczesne rządzenie opiera się na nieustannym ścieraniu się ze sobą cząstek informacyjno-sieciowych, dających cywilizacyjny rezultat. Współczesna władza, w coraz większym stopniu, przypomina system informacyjny. Niezwykle skomplikowany system, w którym poszczególne, punktowe decyzje polityczne mają coraz mniejszą siłę oddziaływania na wypracowywanie ostatecznego kształtu scenariusza cywilizacyjnego. Ruch w jedną stronę (decyzja polityczno - ekonomiczna) jest zawsze rozstrzygnięciem sieciowo – informacyjnym, wywołującym lawinę konsekwencji informacyjnych, zderzających się ze sobą w kierunkach różnowektorowych (niczym piłeczki w bębnie maszyny losującej). Rządzenie jest procesem w coraz większym stopniu kształtowanym przez autonomiczny porządek informacyjny, w którym tradycyjni decydenci, wpisani w układ sieciowych zależności, znaczą tyle samo, co jakikolwiek inny podmiot tego systemu. Nie tylko nie są w stanie zaprogramować i przewidzieć konsekwencji swoich decyzji, ale w coraz mniejszym stopniu rozumieją otaczającą rzeczywistość.

Wszystko współtworzy inteligentny, szybko uczący się i dostosowujący system (*smart system*). System dynamiczny, nieustannie się zmieniający. System demokratyzujący,

pluralizacyjny i elastyczny. System eliminujący propagandę, dążący do prawdy, momentalnie demaskujący prawdziwe zamiary i intencje. Globalny system, o tak ogromnej złożoności swojej struktury, że nie do opanowania przy wykorzystaniu ludzkich możliwości percepcyjno-obliczeniowych. System metainformacyjny, produkujący informacje bez udziału człowieka (informacje o informacjach). System wypełniający luki informacyjne i podnoszący wymagania związane z posiadaniem minimum informacyjnego. System eksploatujący wszystkie występując w nim zasoby. System korelacyjny, koordynacyjny i ekspansywny. System integrujący, inkluzywny, zasysający. System otwarty i chłonny, cały czas się poszerzający i rozbudowujący. System symultaniczny, nieliniowy, wreszcie niewyczerpywalny.

Najnowsze uwarunkowania informacyjne wskazują na klarowne tendencje. Prawdziwa przemiana informacyjno-cywilizacyjna w skali globalnej, choć może się to wydawać niewiarygodne, jeszcze całkowicie nie nastąpiła. Cały czas trwa integracja elektronicznego porządku informacyjnego (normy, tradycja, zasady, system wartości) z porządkiem społecznym. System cywilizacyjny, oparty na zaawansowanych procesach informacyjnych, dopiero się kreuje. Mimo faktycznego progresu ostatniej dekady, pierwsze skutki i konsekwencje można obserwować dopiero teraz. Autonomizacja porządku cywilizacyjnego, permanentny wzrost znaczenia czynników sieciowo-informacyjnych, dopiero nabiera prędkości. Oznacza to, że pełna intensyfikacja następstw działania efektu władztwa informacyjnego będzie się uwypuklać wraz z upływem czasu. Rozpóściera się, w tym zakresie, piękna perspektywa kontynuacji badań nad zaproponowanym rozwiązaniem. Nie znaczy to jednak, że efekt nie jest już dostrzegalny. I to bez względu, czy problem nomenklaturowy (deficyt języka skutecznie oddającego to co się dzieje), rozwiążemy nazywając kolejny przedział czasowy w historii władzy, podokresem epoki informacyjnej, epoką metainformacyjną czy epoką cyfrową.

Władztwo informacyjne, jako immanentny element nowej epoki, charakteryzuje się wyjątkowo przewrotną naturą. Władztwo informacyjne to zarazem synteza i rozczłonkowanie; teza i antyteza. Tradycyjne instytucje władzy politycznej są namacalne, definiowalne normatywnie. Wszystko jest wpisane w konkretne, materialne instytucje. Na tym tle poglądy o istnieniu informacyjnej władzy wyglądają dość podejrzanie. Władztwo nie ma swojej siedziby, instytucji czy choćby reprezentanta. Z władztwem nie da się nawiązać stosunków dyplomatycznych. Władztwa informacyjnego nie da się wskazać, opisać jego fizycznego kształtu. Informacja, wszakże nie jest materią, którą można dotknąć, zamknąć, wskazać palcem na mapie czy ją wydestylować. Nie da się z nią przeprowadzić wywiadu, zapytać o najbliższe plany. Aby zatem zrozumieć efekt władztwa informacyjnego należy uruchomić najgłębsze pokłady abstrakcyjnego i wielowymiarowego myślenia. Władztwo informacyjne nie ma jednego źródła pochodzenia, centralnego ośrodka, endogennego rdzenia. Nie jest ono całościowo skodyfikowane. Nie jest ukonstytuowane w jednym akcie prawnym, z którego czerpałoby umocowanie. Wręcz odwrotnie, swoje źródło czerpie ze wszystkiego. Władztwo informacyjne nie ma charakteru wyłącznie lokalnego, regionalnego, państwowego czy kontynentalnego. Jest

swoistą hybrydą wszystkiego. Korzysta z wszystkiego, przybiera kształty wszystkiego i może się zamienić we wszystko. Władztwo informacyjne można charakteryzować na przykładzie agentów systemu informatycznego. System raz zainfekowany nie jest w stanie się obronić.

Efekt władztwa informacyjnego mógł się narodzić tylko i wyłącznie w oparciu o elementy wcześniej występujące w naturze społecznych interakcji oraz w oparciu o nowe czynniki (pozaspołeczne) np. technologiczne. Niektóre z determinantów fenomenu władztwa występowały wcześniej w wyzwalających efektach układach ilościowych oraz jakościowych. Nie jest jednak tak, że absolutnie wszystkie składniki uwalniające efekt władztwa informacyjnego występowały wcześniej (co oznacza, że są czynniki wcześniej niewystępujące, które przyczyniły się do zaistnienia efektu). Nie jest prawdą również to, że wszystkie z determinantów występowały wcześniej w takim natężeniu ilościowym i jakościowym (gdyby tak było opisywany fenomen byłby widoczny wcześniej). Wreszcie nie wszystkie z czynników koniecznych dla wystąpienia efektu władztwa informacyjnego występowały w takich relacjach wzajemnego odniesienia.

Kierunek, w którym rozumienie władzy winno zmierzać, nakazuje podkreślenie, w nowych modelach eksplanacyjnych, w szczególności jednego elementu tradycyjnej definicji. Chodzi o wspólne działanie (aksjologia), którego istotę, w rozumieniu władzy, wynosił Michel Foucault. Model władzy, do którego zmierzamy (proces trwa) skupiony jest na jej interpersonalnej (relacja, kontakt, informacja) naturze. Zgodnie z tym podejściem, władzy nie można posiadać, ani jej sprawować; nie ma ona centrum, lecz pochodzi zewsząd; nie ma charakteru represyjnego ale produktywny, ponieważ tworzy tożsamość, wynikającą z multizależnych relacji i kontaktów. Relacji, w których procesy warunkuje informacja, rzutując konsekwentnie na kształt władzy. I to jest właśnie kwintesencją efektu władztwa informacyjnego. Efekt władztwa informacyjnego należy rozumieć w kategoriach określonego stanu cywilizacyjnego, w którym taki a nie inny zestaw czynników, które występując w określonym natężeniu, w określonym układzie relacyjnym względem siebie, w danym położeniu społeczno-ekonomicznym, w odpowiednim odniesieniu (kontekście) jakościowym, przy jednoczesnym występowaniu również innych czynników (niektórych warunkujących bezwzględnie zaistnienie, innych sprzyjających), zarówno na poziomie czasowym, jak i przestrzennym, implikuje materializowanie zjawisk (będących społecznym, ekonomicznym, a także politycznym *novum*) o budowie morfologicznej i teleologicznej odpowiadającej definicyjno-opisowej przestrzeni efektu władztwa informacyjnego.